

UZASADNIENIE

wyroku z 15 września 2020 r.

Powódka S. S., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, w ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu skierowanego przeciwko (...) S.A. w W., domagała się zasądzenia na jej rzecz 45 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty: 25 000 zł od 14 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 20 000 zł od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazała, że 12 sierpnia 2000 r. uczestniczyła w wypadku drogowym, w wyniku którego doznała złamania trójkostkowego wielołamowego podudzia prawego z przemieszczeniem odłamów i podwichnięciem w stawie skokowym górnym, a ubezpieczyciel, po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, wypłacił 6877,60 zł tytułem zadośćuczynienia. (k. 2-5, 101-102)

Pozwany (...) S.A. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że wypłacona kwota zadośćuczynienia uwzględnia wszystkie przesłanki z art. 445 § 1 k.c., zaś dalsze roszczenia z tego tytułu są nieuzasadnione, bowiem powódka nie wykazała, że jej stan zdrowia uległ pogorszeniu w związku z następstwami urazów doznanych w 2000 r. Ponadto pozwany wskazał na konieczność dokonania waloryzacji wypłaconej kwoty zadośćuczynienia, odpowiedniej w/w dacie do aktualnego orzecznictwa sądowego i wartości pieniądza. (k. 46-48, 113)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 sierpnia 2000 r. miał miejsce wypadek drogowy, podczas którego kierujący pojazdem marki F. o nr rej. (...) A. W. potrafił przechodzącą przez przejście dla pieszych na zielonym świetle S. S.. Sprawca wypadku został prawomocnym wyrokiem tut. Sądu Rejonowego skazany za przestępstwo z art. 177 § 1 k.k. w sprawie o sygn. akt II K 854/00.

(okoliczność bezsporna, nadto dowód: notatka urzędowa Policji z 12 sierpnia 2000 r. – k. 11-12; zawiadomienie z Sądu Rejonowego w Nowym Sączu z 16 maja 2017 r. – k. 10)

Po zdarzeniu S. S. została przewieziona karetką do Szpitala (...) w N., gdzie stwierdzono złamanie kostek podudzia prawego ze zwichnięciem stawu skokowo-goleniowego. Podczas pobytu na Oddziale (...) (...) S. S. 25 sierpnia 2000 r. przeszła operację zespolenia złamania kostek podudzia prawego, zaś 8 września 2000 r. została wypisana do domu z zaleceniem chodzenia o kulach w odciążeniu prawej kończyny przez okres 12 tygodni. Po operacji powódka leczyła się w poradni chirurgicznej, następnie 31 lipca 2001 r. S. S. przeszła drugi zabieg operacyjny polegający na usunięciu śrub z kostek podudzia prawego. Po zabiegu S. S. została wypisana do domu 2 sierpnia 2001 r. z zaleceniem chodzenia o kuli przez 4 tygodnie. Po zakończeniu leczenia szpitalnego S. S. kontynuowała leczenie w Poradni (...). Od momentu wypadku powódka co roku korzysta z zabiegów rehabilitacyjnych.

(dowód: karta medycznych czynności ratunkowych z 12 sierpnia 2000 r. – k. 13-14; historia choroby i karta informacyjna z pobytu w szpitalu od 12 sierpnia do 8 września 2000 r. – k. 15-28, 34-35; karta choroby z poradni chirurgicznej – k. 29-31; karta informacyjna z pobytu w szpitalu od 31 lipca do 2 sierpnia 2001 r. – k. 36-37)

W dacie wypadku S. S. liczyła 64 lata, sprawowała opiekę nad chorym mężem i matką, była również aktywna zawodowo. Do 14 sierpnia 2001 r. powódka nie była zdolna do pracy. S. S. wskutek urazu nogi zmuszona była do chodzenia przez kilka miesięcy o kulach, zaś przez około rok odczuwała duże dolegliwości bólowe. W tym czasie opiekę nad powódką

sprawowała jej córka Z. F.. Po kilku latach od wypadku rozpoczęły się problemy krążeniowe w uszkodzonej podczas wypadku nodze.

(dowód: zeznania powódki S. S. – protokół rozprawy z 23 stycznia 2020 r. – k. 72/2-73; zeznania świadka Z. F. - protokół rozprawy z 23 stycznia 2020 r. – k. 72/2/-73; karta z przebiegu wizyty lekarskiej – k. 68-69)

Wskutek wypadku S. S. doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 23% – przebyty uraz ma obecnie znaczny wpływ na codzienne funkcjonowanie z powodu pourazowych zmian zwyrodnieniowych stawu skokowego (brak ruchomości stawu skokowego, stawów stępu, śladowe ruchy bierne w stawie skokowym, stopa ustawiona w niewielkim zgięciu podeszwowym i suplimacji, chód powolny ze znacznym utykaniem na kończynę dolną prawą), które znacząco utrudniają samodzielne stanie i chodzenie. Wymaga ona stałej pomocy osób trzecich w podstawowych czynnościach życiowych. Rokowania co do stanu zdrowia w przyszłości są złe – wysoce prawdopodobne jest narastanie zmian zwyrodnieniowych i postępująca dysfunkcja prawej kończyny dolnej.

(dowód: opinia biegłego lekarza z zakresu ortopedii i traumatologii oraz opinia uzupełniająca – k. 78, 91)

Pojazd sprawcy wypadku był objęty ochroną ubezpieczeniową OC w (...) S.A. w W..

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego decyzją (...) S.A. przyznano S. S. kwotę 8377, 60 zł (8000 zł tytułem zadośćuczynienia, a 377, 60 zł tytułem odszkodowania), z czego potrącono 1500 zł w związku z zapłatą nawiazki przez sprawcę na rzecz pokrzywdzonej. Łącznie (...) S.A. wypłacił na rzecz S. S. 6877, 60 zł. W piśmie z 7 kwietnia 2017 r. S. S. ponownie wystąpiła do (...) S.A. o zapłatę zadośćuczynienia w wyższej kwocie. Decyzją z 13 kwietnia 2017 r. ubezpieczyciel odmówił przyznania dalszego zadośćuczynienia, wskazując, że wypłacona dotąd kwota jest adekwatna.

(okoliczność bezsporna, nadto dowód: zawiadomienie (...) S.A. z 24 kwietnia 2001 r. – k. 39-40; potwierdzenie wypłaty – k. 42; akta szkodowe (...) S.A. nr (...) – płyta CD – k. 49)

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na dowodach z dokumentów, których autentyczność i treść nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony, a także na zeznaniach powódki S. S. oraz świadka Z. F..

Sąd w całości podzielił opinię biegłego lekarza z zakresu ortopedii i traumatologii, którą uznał za rzetelną, przekonującą i pełną. Wynika z niej, że powódka wskutek wypadku z 12 sierpnia 2000 r. doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu. Do opinii tej zarzuty złożył pozwany, jednak biegły w opinii uzupełniającej ustosunkował się do nich kompleksowo, wykluczając, że zmiany zwyrodnieniowe stawu skokowego powstały z innej niż wypadek przyczyny, wskazując, że idiopatyczne, niepoprzedzone żadną patologią zmiany stawu skokowo-goleniowego w przeciwieństwie do zmian w obrębie stawu biodrowego, czy kolanowego występują wyjątkowo rzadko.

Zeznania powódki S. S. i świadka Z. F. oceniono jako wiarygodne, gdyż korelują z pozostałym materiałem dowodowym. Opisany przez te osoby charakter doznanego przez powódkę uszczerbku na zdrowiu, przebieg rekonwalescencji, dolegliwości, z którymi zmagала się S. S., jak również dalekosiężne skutki urazu, które powódka odczuwa do dzisiaj znajdują potwierdzenie zarówno w dokumentacji lekarskiej, jak i w opinii biegłego sądowego.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w całości.

Podstawę żądania powódki stanowi art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. Zgodnie z pierwszym z powołanych przepisów w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. W myśl natomiast drugiego uregulowania, w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Przepis ten nie stanowi jednak samodzielnej normy prawnej, do zdekodowania której niezbędne jest ustalenie spełnienia przesłanek odpowiedzialności cywilnej na podstawie innych regulacji dotyczących czynów niedozwolonych (art. 415-449 k.c.). W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statuowane w przepisie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. oraz - w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu i sprawcy zdarzenia obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej - przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zwanej dalej ustawą.

Odpowiedzialność pozwanego zakładu ubezpieczeń opiera się na art. 822 § 1 k.c., wedle którego przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zgodnie zaś z art. 34 ust. 1 ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie natomiast do art. 822 § 4 k.c. uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

W niniejszej sprawie odpowiedzialność pozwanego (...) S.A. wynika z objęcia ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych sprawcy zdarzenia komunikacyjnego, które miało miejsce 12 sierpnia 2000 r. Podkreślić w tym miejscu należy, że pozwany ubezpieczyciel nie kwestionował swojej legitymacji procesowej biernej, ani podstawy swojej odpowiedzialności, a oś sporu koncentrowała się wokół wysokości roszczenia powódki, która domagała się zasądzenia tytułem zadośćuczynienia na jej rzecz 45 000 zł.

Przechodząc do oceny zasadności żądania powódki należy wskazać, że w sprawach o zadośćuczynienie sąd ma na uwadze wypracowane w piśmiennictwie i orzecznictwie obiektywne kryteria określania wysokości odpowiedniego zadośćuczynienia, do których należą: stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody. Przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia nie można zatem kierować się wyłącznie wysokością procentowego uszczerbku na zdrowiu, bowiem nie uwzględnia to konsekwencji psychicznych doznanego urazu. Przy ustaleniu zadośćuczynienia konieczne jest również uwzględnienie stosunków majątkowych społeczeństwa oraz poszkodowanego, aby stanowiło ono odczuwalną dla poszkodowanego wartość. Ze względu jednak na charakter szkody niemajątkowej, który pociąga za sobą niewymierność, sąd korzysta z daleko idącej swobody, niemniej nie może być to suma rażąca odbiegając od zasądzanych w analogicznych przypadkach (por. wyrok SN z 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98).

Uwzględniając dotychczasowe rozważania należy stwierdzić, że żądanie, z którym wystąpiła powódka w niniejszym postępowaniu, a które opiewało na 45 000 zł jest w całości zasadne. Kwota ta jest adekwatna biorąc pod uwagę, że S. S. wskutek wypadku z 12 sierpnia 2000 r. była dwukrotnie hospitalizowana (łącznie spędziła w szpitalu powyżej miesiąca) i w przeciągu roku przeszła dwie operacje kończyny dolnej, po których zmuszona była poruszać się przez wiele tygodni o kulach. W tym czasie powódka musiała korzystać z pomocy swojej córki, do której się przeprowadziła. Zauważyć również należy, że w chwili wypadku S. S. była osobą sprawną, wciąż aktywną zawodowo, która opiekowała się swoim chorym mężem i matką. Niewątpliwie zatem wypadek wpłynął na ówczesne życie powódki, uniemożliwiając jej przez ponad rok wykonywanie obowiązków zawodowych i rodzinnych oraz uzależniając od pomocy córki. Co równie istotne w tej sprawie skutki zdarzenia z 12 sierpnia 2000 r. powódka odczuwa do dzisiaj, mimo upływu 20 lat. Jak bowiem stwierdzono w opinii biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii obecny stan zdrowia powódki, a konkretnie zmiany zwyrodnieniowe w stawie skokowym są ściśle związane z przebyłym urazem. Biegły wykluczył przy tym, by

dolegliwości powódki miały związek z wiekiem bądź wynikały z innych przyczyn. Zmiany te uniemożliwiają powódce normalny chód i stanie, przez co wymaga opieki innych osób w podstawowych czynnościach dnia codziennego. Stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu, jakiego doznała powódka S. S. został oceniony przez biegłego lekarza 23% i to mimo faktu, że oceny tej dokonano po wielu latach od wypadku.

Biorąc pod uwagę te okoliczności, jak również fakt, że rokowania co do stanu zdrowia powódki są niepomyślne w związku z narastaniem w przyszłości zmian zwyrodnieniowych i dalszym postępowaniem dysfunkcji prawej kończyny dolnej żądana przez powódkę suma 45 000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia nie jest – w ocenie Sądu – wygórowana. Kwota ta stanowi sprawiedliwą i odpowiednią kompensację doznanego przez S. S. trwałego uszczerbku na zdrowiu, konieczności długiego leczenia, w tym operacyjnego, oraz dalekosiężnych konsekwencji urazu, które obecnie powodują niesprawność kończyny dolnej oraz problemy z krążeniem. W ocenie Sądu za odpowiednie należy uznać w tej sprawie zadośćuczynienie w kwocie 65 000 zł, a skoro żądanie powódki nie przekraczało tej kwoty, to należy uznać je w całości za zasadne.

Oceny zasadności roszczenia powódki nie zmienia fakt, że pozwany wypłacił już w 2001 r. 6500 zł tytułem zadośćuczynienia i to nawet przy założeniu zmiany od tego czasu siły nabywczej pieniądza. W tym miejscu należy zaznaczyć, że zagadnienie waloryzacji świadczeń odszkodowawczych należy do spornych w literaturze i orzecznictwie. Wedle pierwszego z poglądów klauzula waloryzacyjna z art. 358¹ § 3 k.c. dotyczy tylko zobowiązań poddanych zasadzie nominalizmu, a zatem zobowiązań pieniężnych ab initio, to jest takich, w których od momentu ich powstania przedmiotem świadczenia jest suma pieniężna. Takiego charakteru nie mają zaś zobowiązania odszkodowawcze, które z natury powstają jako niepieniężne, a status zobowiązań pieniężnych uzyskują jedynie z uwagi na niemożliwość restytucji naturalnej. Interpretacja ta nawiązuje do literalnego brzmienia art. 358¹ § 1 k.c., który stanowi, że jeżeli przedmiotem zobowiązania od chwili jego powstania jest suma pieniężna, spełnienie świadczenia następuje przez zapłatę sumy nominalnej, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej. (por. uchwała SN z 20 listopada 1992 r., III CZP 136/92; wyrok SA w Warszawie z 2.02.2016 r., VI ACa 1882/14; wyrok SA w Warszawie z 31.05.2017 r., VI ACa 271/16; A. Olejniczak [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna, wyd. II, red. A. Kidyba, LEX 2014, art. 358(1); R. Morek [w:] K. Osajda, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IIIA, red. K. Osajda, Warszawa 2017, art. art. 358(1), t. 2). Stanowisko przeciwne zakłada z kolei, że w przypadku zobowiązań pieniężnych sensu largo dopuszczalne jest stosowanie klauzuli waloryzacyjnej (por. uchw. SN(7) z 14.12.1990 r., III PZP 5/90; wyrok SN z 30.1.2007 r., IV CSK 360/06; T. Wiśniewski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, wyd. II, red. J. Gudowski, Warszawa 2018, art. 358(1) k.c., t. 12; M. Lemkowski [w:] Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz, red. M. Gutowski, Warszawa 2019, art. 358(1) k.c., nb. 5).

W niniejszej sprawie Sąd przychyliła się do stanowiska pierwszego, które niedopuszczalności waloryzacji zadośćuczynienia upatruje w charakterze zobowiązania, z którego to świadczenie wynika. Ponadto zaznaczyć należy, że zgodnie z art. 358¹ § 4 k.c. z żądaniem waloryzacji nie może występować strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa. Na marginesie zauważyć jednak trzeba, że nawet przy założeniu waloryzacji kwoty wypłaconej na etapie postępowania likwidacyjnego w 2001 r. żądanie powódki nie przekracza odpowiedniego zadośćuczynienia, za które w niniejszej sprawie należałoby uznać kwotę około 65 000 zł. Waloryzacja otrzymanego przez powódkę tytułem zadośćuczynienia (6500 złotych) skutkowałaby bowiem ustaleniem - przy zastosowaniu wskaźnika średniego przeciętnego wynagrodzenia z 2001 r., wynoszącego według wskazań Głównego Urzędu Statystycznego 2061,85 zł - że wypłacone zadośćuczynienie odpowiadało wówczas wartości 3,15 przeciętnych wynagrodzeń. Uwzględniając, że w II kwartale 2020 r. przeciętne wynagrodzenie według komunikatu Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 11 sierpnia 2020 r. wyniosło 5024,48 zł daje to w przeliczeniu kwotę 15 827,11 (5024,48 zł x 3,15). Kwota ta wraz z zasądzoną na rzecz powódki sumą wynosi 60 827,11 zł, a zatem nie przekracza adekwatnego zadośćuczynienia w tej sprawie.

Rozstrzygnięcie o odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd oparł na dyspozycji art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Powódka w piśmie z 7 kwietnia 2017 r. skierowanym do pozwanego

określiła wysokość swojego roszczenia, z kolei pozwany (...) S.A. decyzją z 13 kwietnia 2017 r. odmówił spełnienia świadczenia. Tym samym należy uznać, że od 14 kwietnia 2017 r. pozwany pozostawał w zwłoce ze spełnieniem świadczenia pieniężnego w wysokości 25 000 zł, a zatem od tego dnia należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. W związku z rozszerzeniem powództwa o kwotę 20 000 zł Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od 27 maja 2020 r., ponieważ od tej daty (dzień następujący po dniu doręczenia pisma procesowego z 7 maja 2020 r. pozwanemu – (...)) k. 112/2) pozwany dowiedział się o dalszym roszczeniu powódki i zobowiązany był mu zadośćuczynić. Jako nietrafne Sąd ocenił zatem żądanie powódki zasądzenia na jej rzecz odsetek od tej sumy od dnia rozszerzenia powództwa – 8 maja 2020 r., czyli dnia nadania do sądu pisma z 7 maja 2020 r. w urzędzie pocztowym przez stronę powodową. Skutkowało to oddaleniem powództwa w tym zakresie (pkt II wyroku).

Niezasadne są twierdzenia powoda, że ustawowe odsetki należy zasądzić od daty wyrokowania, gdyż dopiero wówczas konkretyzuje się co do zasady, jak i co do wysokości obowiązek pozwanego zapłaty określonej kwoty zadośćuczynienia. Sąd Rejonowy podziela w tym zakresie pogląd, zgodnie z którym wymagalność roszczeń o odszkodowanie i zadośćuczynienie podlega regulacji art. 455 k.c. Postawienie zobowiązania z tytułu czynu niedozwolonego w stan wymagalności następuje w rezultacie wezwania dłużnika przez wierzyciela do zapłaty, a zatem wezwanie to przekształca zobowiązanie bezterminowe w terminowe. Wymagalność roszczenia uprawnia wierzyciela w związku z tym do domagania się ustawowych odsetek za opóźnienie w jego spełnieniu (art. 481 § 1 k.c.). Stanowisko to znalazło odzwierciedlenie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 38/11, w którym stwierdzono, że "jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu."

O kosztach Sąd orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c., który pozwala na obciążenie tylko jednej strony całością kosztów, gdy przeciwnik uległ co do nieznaczącej części swego żądania. W niniejszej sprawie przesłanki te są spełnione, bowiem powództwo zostało oddalone jedynie co do żądania odsetkowego od kwoty 20 000 zł dotyczącego kilkunastu dni (powódka domagała się zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od 8 maja 2020 r., natomiast Sąd zasądził je od 27 maja 2020 r.). W orzecznictwie wskazano natomiast, że użyte w art. 100 k.p.c. pojęcie "uwzględnienia żądań" nie ogranicza się wyłącznie do roszczenia głównego określonego wartością przedmiotu sporu, ale obejmuje także ocenę żądania zasądzenia odsetek (por. uchwała SN z dnia 19 stycznia 2012 roku, IV CZ 119/11). Mając to zatem na uwadze, Sąd w pkt III wyroku zasądził od pozwanego (...) S.A. na rzecz powódki S. S. całość kosztów procesu. Na koszty te złożyło się: 1250 zł opłaty od pozwu, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 3600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego ustalonych według stawki z § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 t.j.). Ponadto w związku z rozszerzeniem powództwa i brakiem uiszczenia przez powódkę opłaty sądowej od pozwu w części dotyczącej rozszerzonego żądania oraz poniesieniem tymczasowo przez Skarb Państwa wydatków wyłożonych na wynagrodzenie biegłego sądowego konieczne było rozstrzygnięcie w tej materii w orzeczeniu kończącym postępowanie przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu, co Sąd uczynił w pkt IV wyroku. W niniejszej sprawie skutkować to musiało nakazaniem ściągnięcia od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa 1485,85 zł, w tym 1000 zł tytułem opłaty sądowej od rozszerzonego żądania pozwu (art. 130³ § 2 k.p.c.) oraz 485,85 tytułem wynagrodzenia biegłego uiszczonego w postępowaniu tymczasowo przez Skarb Państwa (art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c.).

ZARZĄDZENIE

1. odnotować uzasadnienie;
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego;
3. kal. 14 dni lub z wpływem.

N., 5 października 2020 r.